

**REDAKCOJA**  
Gdańsk, Targ Drzewny 3/7  
**TELEFONY**  
Centrala 350-41  
Sekretariat 335-60  
Dz. Miejski 318-97  
Dz. Sport. 335-65  
Smiata I szcz. 345-17  
Red. nocny 335-66  
Pismo redaguje zespół

# DZIENNIK BAŁTYCKI

**ADMINISTRACJA**  
Gdańsk, Targ Drzewny 3/7  
Dyrektor delegatury 335-59  
Dział finansowy 320-94  
Centrala 350-41  
Ogłoszenia 335-80  
Pismo wydaje INSTYTUT PRASY „CZYTELNIK”

ROK X, NR 232 (3197)

ŚRODA, 29 WRZEŚNIA 1954 R.

CENA 20 GR.

## Z naszej pracy powstaną sumy potrzebne do podniesienia stopy życiowej

Apel uczestników krajowej narady mistrzów oszczędzania i jakości

**ŁÓDŹ (PAP).** Na krajowej naradzie mistrzów oszczędzania i jakości, która odbyła się w Łodzi 27 bm., uczestnicy jej uchwalili jednogłośnie apel do wszystkich pracowników zatrudnionych w gospodarce narodowej. W apelu tym czytamy m. in.:

II Zjazd Partii postawił jako główne zadanie osiągnięcie w ostatecznych dwóch latach Planu 6-letniego wydatnego wzrostu stopy życiowej mas pracujących po przez podniesienie realnych płac robotników i pracowników umysłowych oraz dochodów pracujących chłopów o 15-20 proc. Zjazd nakreślił jednocześnie warunki niezbędne dla realizacji tych zadań.

Każdy pracownik przemysłu powinien uswiadomić sobie z całą jasnością, że to z jego wkładu pracy, z jego troski o jakość produkcji, o właściwe zużycie każdego kilograma surowców i materiałów, o każdą zaoszczędzoną złotówkę — powstają milionowe sumy, potrzebne państwu ludowemu dla podniesienia stopy życiowej.

**Robotnicy!** W walce o oszczędność materiałów występujcie zdecydowanie przeciwko marnotrawstwu. Powiększajcie szereg korabielników. Rozwijajcie socjalistyczne współzawodnictwo pracy o oszczędność materiałów na każdym stanowisku robotniczym.

Nie wypożyczajcie braków. Zwiększajcie swój udział w społecznej kontroli jakości produkcji. Organizujcie „piony bezbrakowe”. Pomagajcie w podnoszeniu kwalifikacji zawodowych młodym towarzyszom. Uczcie się coraz lepiej opanowywać nowoczesną technikę, podchwytyjcie nowe inicjatywy i przyswajajcie sobie nowe metody pracy.

**Mistrzowie i brygadziści!** Organizujcie prace brygad tak, aby każdy robotnik mógł wykonać podjęte zobowiązanie, by zapobiegać marnotrawstwu materiałów. Każdy robotnik powinien znać swoje zadanie produkcyjne i normy zużycia materiałów. Wskazujcie rezerwy oszczędzania materiałów. Biercie udział w organizowaniu współzawodnictwa.

**Inżynierowie i technicy, planiści i księgowi!** Usprawniajcie technologię i organizację produkcji. Podnoście kwalifikacje robotników, badajcie metody pracy przodków i rozpowszechniajcie je wśród całej załogi. Usprawniajcie i pogłębiajcie planowanie wewnątrzzakładowe. Przyspieszajcie prace nad wprowadzeniem wewnątrzzakładowego planunku gospodarczego.

**Pracownicy nauki!** Władcie tematykę swej pracy z potrzebami ruchu współzawodnictwa. Uogólniajcie jego doświadczenia, rozwiązujcie zagadnienia z zakresu ekonomiki i organizacji przedsiębiorstw, techniki technologii, w celu zapewnienia warunków organizacyjno-technicznych umożliwiających szerokie stosowanie produkcyjnych metod pracy.

**Działacze i aktywiści związkowi!** Ani na moment nie zapominajcie o tym, że o wynikach produkcyjnych decydują ludzie, ich stosunek do pracy, ich twórczy świadomy współdziałanie w realizacji wielkich zadań nakreślonych przez II Zjazd Partii.

Podnoście świadomość polityczną robotników, techników, inżynierów, wzmacniajcie i utrwalajcie w masach poczucie współodpowiedzialności za realizację tych zadań. Tylko tą drogą można osiągnąć atmosferę walki o lepsze wyniki produkcyjne.

Szerzej upowszechniajcie inicjatywę produkcyjną ludzi. Pomagajcie masom pracującym w przyswajaniu metod pracy radzieckich stachanowców i naszych przodków pracy. Nieustannie doskonalcie poziom swej wiedzy politycznej i zawodowej. Podnoście na coraz wyższy poziom organizację socjalistycznego współzawodnictwa pracy w walce o wzrost wydajności pracy, o lepszą jakość i obniżkę kosztów własnych.

Walczcie skutecznie z wszelkimi przejawami biurokratyzmu i obojętności w stosunku do potrzeb ludzi pracy. Dbajcie o stałą poprawę ich warunków bytowych!

**Towarzysze!** Przystąpiliśmy do szerokiej ofensywy na froncie naszej walki o poprawę wskaźników techniczno-ekonomicznych w poczuciu bezwzględnej konieczności wypełnienia zadań postawionych nam przez II Zjazd naszej partii. Niechaj w szeregach naszych nie zabraknie żadnego robotnika, technika, inżyniera, naukowca i aktywisty społecznego!

Walczcie skutecznie z wszelkimi przejawami biurokratyzmu i obojętności w stosunku do potrzeb ludzi pracy. Dbajcie o stałą poprawę ich warunków bytowych!

**Towarzysze!** Przystąpiliśmy do szerokiej ofensywy na froncie naszej walki o poprawę wskaźników techniczno-ekonomicznych w poczuciu bezwzględnej konieczności wypełnienia zadań postawionych nam przez II Zjazd naszej partii. Niechaj w szeregach naszych nie zabraknie żadnego robotnika, technika, inżyniera, naukowca i aktywisty społecznego!

Walczcie skutecznie z wszelkimi przejawami biurokratyzmu i obojętności w stosunku do potrzeb ludzi pracy. Dbajcie o stałą poprawę ich warunków bytowych!

**Towarzysze!** Przystąpiliśmy do szerokiej ofensywy na froncie naszej walki o poprawę wskaźników techniczno-ekonomicznych w poczuciu bezwzględnej konieczności wypełnienia zadań postawionych nam przez II Zjazd naszej partii. Niechaj w szeregach naszych nie zabraknie żadnego robotnika, technika, inżyniera, naukowca i aktywisty społecznego!

Walczcie skutecznie z wszelkimi przejawami biurokratyzmu i obojętności w stosunku do potrzeb ludzi pracy. Dbajcie o stałą poprawę ich warunków bytowych!

**Towarzysze!** Przystąpiliśmy do szerokiej ofensywy na froncie naszej walki o poprawę wskaźników techniczno-ekonomicznych w poczuciu bezwzględnej konieczności wypełnienia zadań postawionych nam przez II Zjazd naszej partii. Niechaj w szeregach naszych nie zabraknie żadnego robotnika, technika, inżyniera, naukowca i aktywisty społecznego!

Walczcie skutecznie z wszelkimi przejawami biurokratyzmu i obojętności w stosunku do potrzeb ludzi pracy. Dbajcie o stałą poprawę ich warunków bytowych!

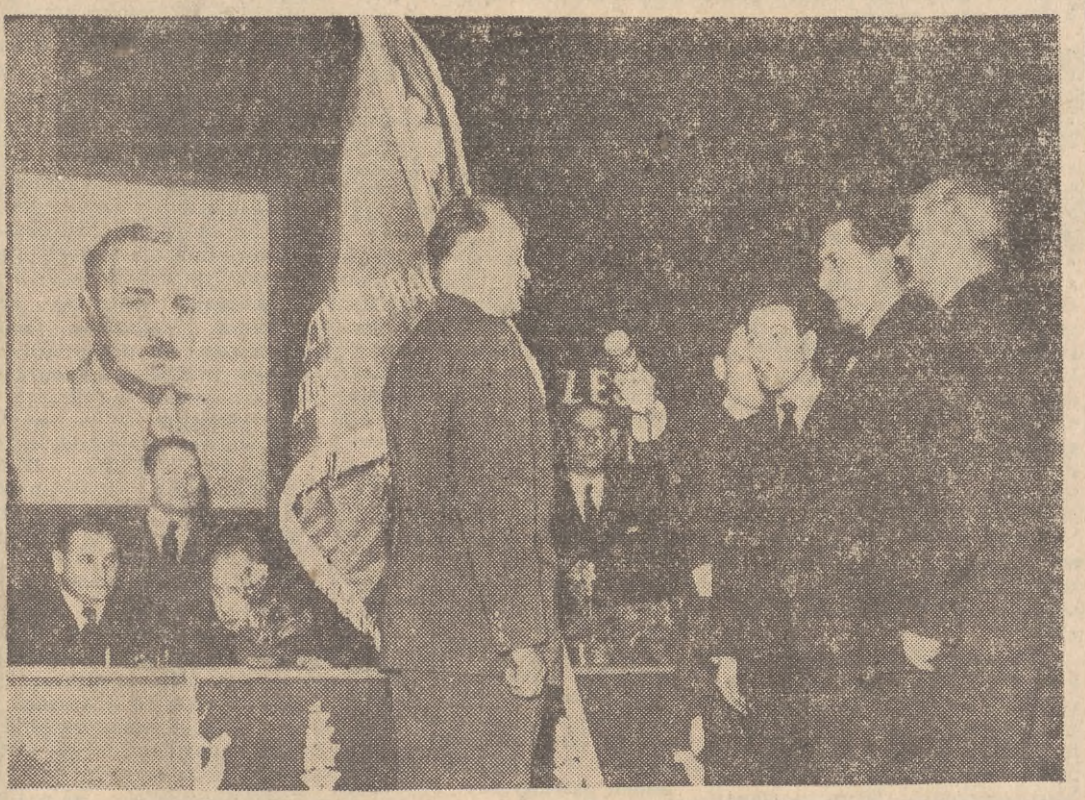
**Towarzysze!** Przystąpiliśmy do szerokiej ofensywy na froncie naszej walki o poprawę wskaźników techniczno-ekonomicznych w poczuciu bezwzględnej konieczności wypełnienia zadań postawionych nam przez II Zjazd naszej partii. Niechaj w szeregach naszych nie zabraknie żadnego robotnika, technika, inżyniera, naukowca i aktywisty społecznego!

Walczcie skutecznie z wszelkimi przejawami biurokratyzmu i obojętności w stosunku do potrzeb ludzi pracy. Dbajcie o stałą poprawę ich warunków bytowych!

**Towarzysze!** Przystąpiliśmy do szerokiej ofensywy na froncie naszej walki o poprawę wskaźników techniczno-ekonomicznych w poczuciu bezwzględnej konieczności wypełnienia zadań postawionych nam przez II Zjazd naszej partii. Niechaj w szeregach naszych nie zabraknie żadnego robotnika, technika, inżyniera, naukowca i aktywisty społecznego!

Walczcie skutecznie z wszelkimi przejawami biurokratyzmu i obojętności w stosunku do potrzeb ludzi pracy. Dbajcie o stałą poprawę ich warunków bytowych!

## Rybacy „Arki” na I miejscu



W ub. sobotę w Domu Kultury w porcie gdyńskim odbyła się uroczystość wręczenia załódze „Arki” sztandaru przedchodniego Zw. Zaw. Pracowników Żeglugi za zajęcie w II kwartale br. I miejsca we współzawodnictwie naszych przedsiębiorstw rybackich. Jak już donosiliśmy, tego samego dnia rybacy „Arki” zakończyli realizację rocznego planu połowów. Na zdjęciu — wiceminister żeglugi Piotr Stolarek (po lewej) wręcza sztandar przedchodni delegacji „Arki” z dyr. nac. Oleszkiewiczem na czele.

## Depesza rodzin marynarzy ze statku „Prezydent Gottwald”

**WARSZAWA (PAP).** W dniu 27 bm. rodziny marynarzy ze statku „Prezydent Gottwald” wystosowały do Ligi Czerwonych Krzyży telegram następującej treści: Do Ligi Czerwonych Krzyży Genewa

My, rodziny marynarzy statku „Prezydent Gottwald”, zwracamy się do Was o interwencję w sprawie naszych synów, ojców, mężów i braci, więzionych od sześciu miesięcy na Tajwanie. W czasie pełnienia przez nich pokojowej pracy zostali oni pozbawieni wolności i możliwości powrotu do kraju oraz do rodzin. Apeluujemy do Was — w imię uczuć humanitarnych — o przychylenie się do uwolnienia naszych najbliższych, abyśmy mogli z nimi jak najszybciej połączyć się.

## Plenum CRZZ

**WARSZAWA (PAP).** W dniu 28 bm. rozpoczęły się w Warszawie dwudniowe obrady Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych. 28 bm. plenum obradowało nad wykonaniem uchwały III Kongresu Związków Zawodowych na temat realizacji zakładowych umów zbiorowych i aktualnych zadań związków zawodowych. Zebrani wysłuchali referatu przewodniczącego CRZZ Wiktora Kłobiewicza. Nad referatem wywiązała się dyskusja.

## Konferencja dziewięciu rozpoczęła obrady

**LONDYN (PAP).** We wtorek przed południem rozpoczęła się tu konferencja dziewięciu państw dla omówienia nowych planów remilitaryzacji Niemiec zachodnich po bankructwie „europejskiej wspólnoty obronnej”. W pierwszym posiedzeniu, które przewodził brytyjski minister spraw zagranicznych Eden, wzięli udział prócz niego ministrowie spraw zagranicznych USA i Kanady, oraz sześciu państw, które miały należeć do pogrzebanej „wspólnoty europejskiej” — Francji, Niemiec zachodnich, Włoch, Belgii, Holandii i Luksemburga.

## Rekordowy przeładunek w porcie gdańskim

W dniu 28 bm. na pierwszej zmianie brygada nr 12, kierowana przez brygadziestę STANISŁAWA KAKAREKO, przy przeładunku cementu na statek turecki s/s „Nantir” WYKONAŁA W CIĄGU 8-GODZINNEGO DNIA PRACY 439 PROC. NORMY, przeładowując ponad 401 tysięcy kg cementu. Warto nadmienić, że dotychczasowa największa wydajność przy przeładunku cementu wynosiła ok. 350 proc. normy. (bj)

## Na rzecz powodziarstwa w Indiach

**WARSZAWA (PAP).** W związku z klęską powodzi w Indiach Polski Czerwony Krzyż wysłał do Hinduskiego Czerwonego Krzyża depeszę z wyrazami współczucia narodu polskiego dla narodu hinduskiego i przekazał na fundusz premiera J. Nehru na rzecz powodziarstwa 50 tys. rupii.

## Straszliwy tajfun w Japonii

**PEKIN (PAP).** Radio tokijskie podało wiadomości o skutkach niezwykle silnego tajfunu, który szalał w nocy z 26 na 27 września nad północną częścią Japonii. Podczas tajfunu zatonał wielki statek — prom przewożący pociąg na trasie między portem Hakodate na wyspie Hokkaido a portem Aomori na wyspie Honshuu. Na pokładzie tego promu znajdowały się cztery pociągi pociągów. Spośród 1.257 pasażerów uratowało się zaledwie 177.

## Ambasador Chin Ludowych wygłosi jutro przemówienie przez radio

Z okazji święta narodowego Chińskiej Republiki Ludowej wygłosi przemówienie przez radio ambasador Chińskiej Republiki Ludowej Tseng Yung-chuan w dn. 30 bm. o godzinie 18.20 w programie I.

## Stosując doświadczenia radzieckie zwiększasz swój udział w walce o wzrost dobrobytu narodu

Stosując doświadczenia radzieckie zwiększasz swój udział w walce o wzrost dobrobytu narodu

## BOJOWE ZADANIA gdańskich wsi

Nie osłabiać tempa dostaw zboża...

W ostatnich dniach daje się zauważyć, że wszystkie powiaty naszego województwa (oprócz kartuskiego, który — jak już podaliśmy — zwolniony został od miarek i odsypów) bardzo osłabiły tempo skupu zboża. I tak powiat wejherowski, który dotychczas „szedł krok w krok” za powiatem kartuskim, wykonał np. w dniu 28 bm. zaledwie 35 proc. dziennego skupu zboża, starogardzki zaś — 33,3 proc.

Na ostatnim miejscu wlezie się w dalszym ciągu powiat malborski, który do dnia 27 bm. roczny plan skupu zboża wykonał w 45,1 proc., operatywny miesięczny w 30,8 proc., a dzienny w 8 proc.

Nie lepiej też jest z powiatem tczewskim, który — aczkolwiek w wykonaniu rocznego planu skupu zboża zajmuje czwarte miejsce w województwie (74,8 proc.) — miesięczny plan skupu wykonał do dnia dzisiejszego w 42,2 proc., dzienny zaś w 3,4 proc.

## ...i ziemniaków

Skup ziemniaków, to akcja krótkofalowa, jednomiesięczna, dlatego też należy pośpieszyć z ich dostawą. Jednak większość powiatów naszego województwa, takich jak leborski, kościerski, kartuski, wejherowski, kwidziński i inne, wyraźnie się tą sprawą nie przejmują. Do dnia dzisiejszego np. powiat kościerski wykonał zaledwie 29,2 proc. miesięcznego planu skupu, a leborski „aż” 4,2 proc.

Wykonaniem miesięcznego planu skupu ziemniaków poszczycić się mogą tylko powiaty: nowodworski — 105,6 proc., tczewski — 105,6 proc., i sztumski — 91,7 proc., dając tym nadzieję, że roczny plan skupu wykonają również w 100 proc. i w terminie.

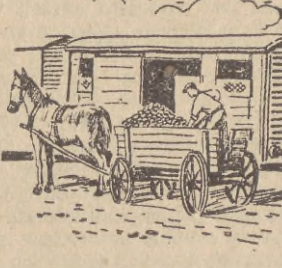
## Siewy — w złotym tempie

Siewy oziminy postępuje naprzód bardzo powoli. Mogłoby się zdawać, że rolnicy Wybrzeża nie przejmują się specjalnie sprawą przyszłych zbiorów. Wskazuje na to fakt, że dotychczas zasiano dopiero około 60 proc. ogólnego arealu pod oziminy. Jedynie pow. kościerski ukończył już całkowicie siew ozimin, a w powiatach wejherowskim i kartuskim siewy są na ukończeniu.

O całkowitym zakończeniu zasiewów ozimych zameldowały ostatnio — prócz wszystkich spółdzielni i gromad pow. kościerskiego — spółdzielnie Borkowo, Rozlazino i Lebnieć w powiecie leborskim, Chwaszczy, Toliszczki i Mrzeżyno w Czarnej Dolinie w powiecie kwidzińskim.

W 100 proc. obsiał już zaplanowany areal zespół PGR Starogard Szlachecki oraz gromady: Wilcze Błota, Zelgoszcz i Bukowiny w powiecie starogardzkim a Weklice i Mysłęciny w powiecie elbląskim.

Na szarym końcu w akcji siewnej wloką się już tradycyjnie powiaty: elbląski, malborski, i kwidziński. Rolnicy z tych powiatów zapomnieli widocznie, że każdy dzień spóźnienia w okresie siewów — to strata kwintali zboża przy zbiorach.





# Tajna narada spiskowców

Nie ma w tej chwili dla Polaka problemu międzynarodowego o donioślejszym znaczeniu, aniżeli sprawa remilitaryzacji Niemiec zachodnich. A ściślej mówiąc — sprawa niedopuszczenia do ponownego uzbrojenia niemieckich sił odwetu i agresji.

Dlatego tak gorąco i serdecznie przyjęta została przez polską opinię publiczną uchwała parlamentu francuskiego, odrzucająca „armię europejską”. Dlatego też z nieślawnym zainteresowaniem społeczeństwo polskie obserwuje manewry i konszachty, zmierzające do remilitaryzacji Niemiec zachodnich w jakikolwiek inny sposób.

We wtorek 28 września w Londynie rozpoczęła się konferencja dziewięciu państw — Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii, Francji, Włoch, Belgii, Holandii, Luksemburga, Bonn i Kanady, zwołana z inicjatywy rządu brytyjskiego.

Jest to ta sama konferencja, którą rząd brytyjski chciał urządzić w pierwszych dniach września, ale zrezygnował wówczas ze swego zamiaru, z obawy, iż za kończy się ona całkowitym fiaskiem. Później nastąpił znany wyścig „wojazerów” po Europie zachodniej. Brytyjski minister spraw zagranicznych Eden, amerykański senator Wiley, podsekretarz stanu USA Murphy, a wreszcie sam Dulles — po prostu deptali sobie po piętach w Bonn, usiłując znaleźć najszybszą receptę na jak najszybsze wskrzeszenie hitlerowskiego Wehrmachtu.

Podkreślamy hitlerowskiego, ponieważ wielu uczciwych i szczerych przeciwników remilitaryzacji Niemiec zachodnich nazywa go „neohitlerowskim” Wehrmachtem. Jest to błąd oczywisty. W planowanej przez rządy zachodnie armii zachodnio - niemieckiej nie ma nic nowego. Jest to ta sama agresywna maszyna wojenna, która została rozbita w II wojnie światowej, pod dowództwem samych hitlerowskich generałów, którzy zostali pobici w II wojnie światowej. Kadre oficerską i podoficerską wskrzeszonego Wehrmachtu mają stanowić zarejestrowani już „ochotnicy” — b. członkowie SA i SS. Urząd Blanka (bońskie nieoficjalne jeszcze ministerstwo wojny) ogłosił, że sporządził już spisy 5 milionów „rezerwistów” — b. żołnierzy hitlerowskiego Wehrmachtu, którzy mają stanowić „rezerwu” plano wanego Wehrmachtu.

Widzimy więc, że Wehrmacht, do którego wskrzeszenia dąży rząd zachodni, nie jest niczym nowym. Jest to stary hitlerowski Wehrmacht, który po klęsce wojennej III Rzeszy został rozwiązany na mocy układu poczdamskiego, a który obecnie rządy zachodnie usiłują bezprawnie zawiązać na nowo.

## Zderzany opór narodów

Oczywiście narody europejskie nie zgodzą się nigdy na wskrzeszenie hitlerowskiej maszyny wojennej, która kosztowała ludzką krew 27 milionów ludzi w II wojnie światowej i wojnie domowej w Niemczech.

„Nie po to — powiedział w dniu 8 sierpnia 1953 roku przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Malenkov — miliony synów i córek naszego narodu przelewały krew w walce z militarystycznymi Niemcami, aby wskrzeszono to niebezpieczne ognisko wojny w Europie”. Malenkov wyraził nie tylko wolę narodu radzieckiego, ale również narodu polskiego oraz wszystkich innych narodów, które brały udział w walce z hitlerowskim faszyzmem.

Koła rządzące w USA, będące głównym organizatorem wskrzeszenia hitlerowskiego Wehrmachtu, muszą się liczyć z faktem, iż plany remilitaryzacji agresywnych, odwetowych sił niemieckich napotkają zdecydowany opór wszystkich narodów, które poniosły tak wielkie ofiary w walce o rozgromienie hitlerowskiej maszyny wojennej. Toteż w celu rozbitcia jedności narodów europejskich usiłują one oszukać opinię publiczną zachodu, przedstawiając „wizję” wskrzeszonego Wehrmachtu, jako rzekomo coś „nowego”. Ma to być rzekomo armia „kontrolowana”, o „ograniczonym” zakresie uzbrojenia, rzekomo podporządkowana „obronnym” planom sojuszników zachodnich, a więc — dla narodu zachodniego — rzekomo nie przedstawiająca niebezpieczeństwa. Wehrmacht ma rzekomo służyć „obronie pokoju”.

Wszystko to również nie jest nowe. „Wszystko już było” — jak głosi Ben Akiba. — „Wierzę, że odrodzenie niemieckiej siły zbrojnej będzie podstawowym elemen-

Kanadyjski minister Pearson, będąc w roku 1952 przewodniczącym rady paktu atlantyckiego, stwierdził autorytatywnie: „Decyzje powzięte przez NATO mają jedynie charakter zaleceń pod adresem rządów i parlamentów, do których należy ostateczne słowo”.

Jego następcą, obecny przewodniczący rady paktu atlantyckiego, lord Ismay, w przemówieniu wygłoszonym w Paryżu w dniu 8 października 1952 r., stwierdził niemniej stanowczo: „W stałej radzie decyzje muszą być podejmowane jedomyślnie, ponieważ rządy państw członkowskich nie mogą być związane decyzjami, które nie zostały przyjęte przez ich przedstawicieli”.

Widzimy więc, że gdyby Niemcy zachodnie zostały przyjęte do paktu atlantyckiego, w niczym nie ograniczy to ich prawa do zbrojeń, ani nie skrepi ich w wyborze kierunków przyszłych agresji. Cała teza „teoria” Dullesa o rzekomych „gwarancjach” dla Francji i innych krajów zachodu, „jakie ma dać przyjęcie Bonn do NATO, jest zwykłym oszustwem.

Koncepcja Edena i Mendes-France'a — włączenia Niemiec zachodnich do paktu brukselskiego z roku 1948 (nawiasem mówiąc — formalnie zawartego właśnie w celu przeciwstawienia się groźbie odwetu niemieckiego), także w niczym nie zmniejsza niebezpieczeństwa, jakie niesie ze sobą dla wszystkich narodów Europy wskrzeszenie hitlerowskiego Wehrmachtu. Już dziś Adenauer w imieniu niemieckich rządów zachodnich żąda całkowitego równouprawnienia w zakresie zbrojeń. Któż może być tak naiwny, aby uwierzyć, że gdy „próżni niemieckiej” wyłonią się pierwsze dywizje wskrzeszonego Wehrmachtu, Adenauer i jego klika odwetowców nagle zamienią się w skromne i niesmiałe dziewczę. Dopuszczenie do wskrzeszenia hitlerowskiego Wehrmachtu stałoby się po prostu sygnałem do wyścigu zbrojeń, w którym Francja i W. Brytania jak również inne kraje zachodu, chcą nie chcą, musiałyby włączyć udział. A wyścig taki nie mógłby się skończyć inaczej, jak katastrofą wojenną.

Nie jest przypadkiem, że konferencja „dziewięciu” w Londynie usiłują wskrzesić hitlerowski Wehrmacht i wpędzić narody Europy na drogę wyścigu zbrojeń i nowych katastrof wojennych — starają się ukryć swe machinacje przed wzrokiem narodów, próbując postawić je wobec faktów dokonanych. Jest to więc prawdziwy spisek przeciwko bezpieczeństwu narodów europejskich, a spisek przeciwko pokojowi w Europie i na całym świecie.

Ale czasy tajnej dyplomacji przeminęły już dawno. Głos wolnych narodów dociera dziś wszędzie i sięga do najgłębszych pokładów świadomości prostych ludzi. Głos ten budzi i wzmacnia pokojową wolę ludzką, stawia ją nieprzezwyciężoną tamę planom i machinacjom podżegaczy do nowej wojny.

Jerzy Winnicki

# Przedstawiciele Polski w komisji rozejmowej w Korei będą nadal rzetelnie wykonywać swe obowiązki

Polska Agencja Prasowa ogłosiła następujący komunikat:

W ostatnim czasie rząd lisymanowski ponownie wzmożył swe prowokacje przeciwko Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei, powodując w szczególności szereg brutalnych wypadków przeciwko polskim i czeskosłowackim członkom tej komisji. Tym razem marionetkowy rząd Li Syn Mana ogłosił oszczerca oświadczenie, w którym oskarża polskich i czeskosłowackich członków komisji o rzekomą działalność szpiegowską.

W związku z tym Polska Agencja Prasowa została upoważniona do oświadczenia, że polscy członkowie Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei, jak powszechnie wiadomo, stosują się ściśle do postanowień ukła-

du rozejmowego i nie ustają w wysiłkach, by nie dopuścić do łamania tego układu przez tych, którym zależy na utrzymaniu na pięciu w tym rejonie.

W tych warunkach jest rzeczą oczywistą, że kampania oszczerstw wzmożona ostatnio przez kilku lisymanowską opartą jest na wyssanych z palca wersjach i ma na celu odwrócić uwagę od dokonywanych przez nią samą pogwałceń układu rozejmowego w Korei.

Przedstawiciele Polski będą w dalszym ciągu wykonywali rzetelnie swe obowiązki w Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei i będą się przeciwstawiali próbom pogwałcenia układu rozejmowego.

# Agenci wywiadów zachodnio - niemieckiego i amerykańskiego ujawniają swoją działalność

WARSZAWA (PAP). Coraz częściej są wypadki zgłaszania się do władz polskich różnego rodzaju agentów wywiadów imperialistycznych, którzy zdając sobie sprawę z całkowitej bezwzględności ich roboty oraz czując się izolowanymi w społeczeństwie polskim — zrywają z dotychczasową działalnością. Również w ostatnim okresie do władz polskich zwróciło się szereg agentów wywiadów zachodnio - niemieckiego i amerykańskiego, oddając się do dyspozycji i ujawniając swoją dotychczasową działalność.

M. in. wyczerpujące oświadczenie, zawierające dane o ścisłym współdziałaniu wywiadu amerykańskiego z wywiadem zachodnio - niemieckim, złożył b. pracownik amerykańskiej placówki wywiadowczej w Berlinie zachodnim — Edward Długolecki.

Motywuując swoje postanowienie zerwania z dotychczasową działalnością — Długolecki między innymi oświadczył:

„Jako stały pracownik wywiadu amerykańskiego, miałem możność bliższego poznania kulisów jego działalności. Przekonałem się, że cała jego działalność skierowana jest na przygotowanie nowej wojny, że w pracy tej wywiad wykorzystuje elementy kryminalne, zdeprawowane, b. hitlerowskie i pracowników Gestapo, werbuje ich i wysyła do Polski z zadaniami dywersyjnymi i szpiegowskimi. Sam byłem świadkiem werbunku ludzi tego typu co pospolicity bandyta rabunkowy Joachim Sehaak, skazany później w Polsce na karę śmierci, czy też pospolity kry-

minałista i złodziej Jerzy Stach, pochodzący z woj. stalnogradzkiego, którego „wola Europa” pasowała na „bojownika wolności”, przeprowadzając z nim wywiad na temat zekolnych przesładowań w Polsce.

Poważny wpływ na moją decyzję wywarło nauce przekonanie się, jak Amerykanie coraz bardziej rozbudowują antypolski wywiad neohitlerowski, zatrudniając ludzi z dawnego Gestapo, w tym hitlerowskiego — nie cofających się przed żadną zbrodnią przeciwko Polsce. Dla mnie, Polaka, najbardziej upokarzającym było to, że stawiano mnie na równi z byłymi gestapowcami — że ludzie, dyscypliny nieważni do wszystkiego co polskie, stanowią główne oparcie w działalności amerykańskich ośrodków wywiadowczych.

Dotracając do Berlina zachodniego wieści o tym, co się dzieje w Polsce, o potężnym budownictwie pokojowym miały poważny wpływ na kształtowanie się mojej świadomości.

Wszystkie te fakty zadczyły o moim postanowieniu zerwania się do władz polskich z prośbą o umożliwienie mi powrotu do kraju i wyrażenia

gotowości poniesienia przez mnie wszelkich konsekwencji, wynikających z mojej dotychczasowej działalności”.

Podobne w swoich motywach oświadczenie złożył inny agent wywiadu amerykańskiego, który przed kilkunastu dniami zgłosił się do władz — Kazimierz Kamiński z Warszawy.

Kamiński przybył do Polski z zadaniem wywiadowczym, do którego wykonania jednak nie przystąpił, oddając się do dyspozycji władz i oświadczył:

„Pozostałem zerwać z wywiadem amerykańskim, ponieważ nie chce skończyć własnej ojczyzny oraz ponieważ jestem przekonany, że organa bezpieczeństwa PRL wpadłyby i tak na trop mojej działalności, co doprowadziłoby do aresztowania i postawienia mnie przed sądem”.

W dniu 10 sierpnia 1954 r. do polskich władz granicznych zgłosił się agent wywiadu gehlenowskiego — Zbigniew Roguski.

Roguski, uzasadniając motyw swej decyzji ujawnienia się, podał:

„Pracując w wywiadzie Gehlena stwierdziłem, że w Niemczech zachodnich rządy znowu ci sami, którzy za czasów Hitlera byli sprawcami napadu na Polskę i rzezi Polaków, ludzie ci w chwili obecnej nie czynią tajemnicy z przygotowań do nowej wojny przeciwko Polsce. Jako Polak nie chciałem przykładać ręki do nowej wyprawy się zachodnio - niemieckich neohitlerów i militarystów i dlatego postanowiłem zerwać ze swoją dotychczasową działalnością”.

Oświadczenia Długoleckiego, Roguskiego i Kamińskiego szeroko charakteryzują działalność wymienionych wywiadów oraz ich agentur przeciwko Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Władze polskie, biorąc pod uwagę dobrowolne zgłoszenie się Długoleckiego, Roguskiego i Kamińskiego, ich całkowite zerwanie z dotychczasową działalnością, złożenie wyczerpujących zeznań i materiałów naświetlających działalność obcych wywiadów — umożliwiły im powrót do normalnego życia i pracy w kraju.

## Satyra polityczna



Allach jest wielki, a Mahomet jego prorokiem! Stał się cud! Wielki Zahedi otrzymał w czasie wyborów w Iranie 179 procent głosów!

(National Guardian)

# Zadania spółdzielni produkcyjnych w okresie jesiennym

## Uchwała Rady Spółdzielczości Produkcyjnej

WARSZAWA (PAP). Obradująca przed kilku dniami w Warszawie Rada Spółdzielczości Produkcyjnej podjęła uchwałę o aktualnych zadaniach spółdzielni produkcyjnych w kampanii siewów jesiennych, wykopków i przygotowania inwentarza żywego na zimę. Uchwała ta głosi m. in.:

Rada Spółdzielczości Produkcyjnej stwierdza, że w roku bież. nastąpił dalszy rozwój spółdzielni produkcyjnych, ich umocnienie się gospodarczo i organizacyjnie. Świadczy o tym przebieg siewów wiosennych i żniw oraz wzrost hodowli zespolewej.

Tegoroczne plony ziób w spółdzielniach produkcyjnych są na ogół wyższe nie tylko niż w sła bo urodzajnym roku ub., ale również niż w roku 1952. Szacunkowo są one wyższe o 1,5 — 2 q w porównaniu z planami w gospodarstwach indywidualnych.

W roku bież. spółdzielnie produkcyjne mają również poważne osiągnięcia w rozwoju hodowli. Pogłowia bydła zespolewego w spółdzielniach wzrosło od czerwca ub. roku do czerwca bież. roku o 48 proc., trzody chlewnej o 46 proc., owiec o 74 proc. Wzrost pogłowia w coraz większym stopniu opiera się na własnym przychówku spółdzielni.

Realizując zadania, wynikające z uchwały II Zjazdu PZPR o przyspieszeniu wzrostu produkcji rolnej oraz z uchwały Rady Ministrów o rozwoju spółdzielczości produkcyjnej, znaczna większość spółdzielni produkcyjnych rozszerzyła w br. uprawę roślin pastewnych, ziemniaka, roślin technicznych i uprawę warzyw oraz produkcję kwalifikowanych nasion ziób, roślin pastewnych i traw.

Rosnąca i krzepnąca w szybkim tempie gospodarka zespolewa zwiększyła produkcję produktów rolniczych jest dalszym potwierdzeniem wyższości tej gospodarki nad gospodarką indywidualną.

Jednak obok wielkiej liczby spółdzielni osiągających z roku na rok coraz lepsze wyniki gospodarcze, śmiało wprowadzających do swej gospodarki nowoczesną naukę rolniczą i pomnażających majątek spółdzielcy — istnieje jeszcze pewna liczba spółdzielni, w których plony są niskie, ho-

wierzchni przeznaczony pod zasiewy jare wykonane w porę orki przedzimowe.

Rada Spółdzielczości Produkcyjnej wzywa wszystkie spółdzielnie do wzięcia aktywnego udziału w ogólnonarodowym zadaniu likwidacji odłogów i należytych zagospodarowaniu łąk i pastwisk.

W celu dalszego wzrostu hodowli zespolewej we wszystkich spółdzielniach — Rada Spółdzielczości Produkcyjnej wzywa do za zapewnienia odpowiednich warunków prezimowania inwentarza. W tym celu należy przyspieszyć całkowity i terminowy zbiór wszelkich pasz, zabezpieczyć odpowiednio przechowanie pasz.

Dla podniesienia jakościowego stanu pogłowia Rada Spółdzielczości Produkcyjnej zaleca przeprowadzenie selekcji inwentarza w okresie przygotowawczym do przechodzenia na zimowy okres chowu.

Ambicją wszystkich spółdzielni produkcyjnych winno być przodowanie nie tylko w walce o wzrost produkcji rolnej w oparciu o pomoc państwa, ale i w patriotycznym wywiązywaniu się z obowiązków wobec państwa.

Rada Spółdzielczości Produkcyjnej wzywa wszystkie spółdzielnie produkcyjne i ich członków do pełnej i terminowej realizacji swych zobowiązań w stosunku do państwa, do sprawnego zorganizowania równoległe z trwającymi pracami jesiennymi — omiotów ziób, czyszczenia go i odstawiania na obowiązkowe dostawy i na pokrycie należności za pracę POM. Rada Spółdzielczości Produkcyjnej zaleca przystąpienie do dostaw ziemniaków już od początku wykopków, aby w pełni wykonać plan dostaw przed okresem jesiennych słoń i przymrozków oraz do zlikwidowania zaległości dostaw zwierząt rzeźnych i mleka i pełnego zrealizowania planu rocznego dostaw przez każdą spółdzielnię produkcyjną.

Przez pełną realizację zobowiązań spółdzielcy przyczynią się do zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego, wniosą swój wkład w dzieło budownictwa socjal-

istycznego i przyczynią się do dalszego wzrostu sił naszej ludowej ojczyzny.

Rada Spółdzielczości Produkcyjnej podkreśla konieczność wprowadzania w życie i przestrzegania uchwał o normach wynagrodzenia za pracę w spółdzielniach oraz o właściwej organizacji pracy.

Rada Spółdzielczości Produkcyjnej zaleca okazywać wszelką możliwą pomoc słabszym spółdzielniom przez spółdzielnie silniejsze.

Liczba nowopowstałych spółdzielni produkcyjnych w roku bieżącym jest mniejsza aniżeli w tym samym okresie czasu roku ubiegłego. Istnieje w kraju przeszło 3.300 komitetów założycielskich, z których wiele, mimo dłuższego istnienia, nie zdołało dotychczas zorganizować na swoim terenie spółdzielni produkcyjnej. Rada Spółdzielczości Produkcyjnej wzywa produjące spółdzielnie do otoczenia opieką komitetów założycielskich i okazywania im pomocy w szybkim przekształcaniu się w spółdzielnie produkcyjne.

Rada Spółdzielczości Produkcyjnej zwraca uwagę wszystkich spółdzielców na potrzebę systematycznej pracy w kierunku powiększenia już istniejących spółdzielni i przyjmowania do nich nowych członków. Jest to podstawowy warunek gospodarczego i organizacyjnego umacniania spółdzielni.

Należy organizować przy państwowych ośrodkach maszynowych narady aktywów spółdzielców, na których przewodniczący najlepszych spółdzielni produkcyjnych, brigadierzy, przewodnicy hodowli i mistrzowie wysokich urodzajów dzieliliby się swoimi doświadczeniami.

Rada Spółdzielczości Produkcyjnej wyraża przekonanie, że wzmożony wysiłek spółdzielców i pracowników POM zapewni wykonanie bieżących pilnych zadań, zabezpieczy dalszy postęp i rozwój gospodarki spółdzielczej, stanowiącym nowym poważnym krokiem naprzód w walce o szybszy wzrost produkcji rolnej, o dalszy wzrost zażyłości członków spółdzielni.



### Łącznościowcy gdańscy pierwsi w kraju



— Ani jedna siedziba powstających gromadkich rad narodowych bez telefonu — oto hasło pracowników Łączności Wojewódzkiego Zarządu Łączności w Gdańsku. W zakresie tele i radiofonizacji wsi, budowy nowych urządzeń łącznościowych oraz usprawniania i rozszerzania służby doręczycielskiej na wsi osiągnęli oni ostatnio wielkie sukcesy. Ich ukoronowaniem było zdobycie pierwszego miejsca w kraju we współzawodnictwie w pracy za II kwartał br.

Do tej pory w naszym województwie powstało 43 nowych radiostacji i 35 placówek pocztowo-telekomunikacyjnych. Wśród doręczycieli wyróżniają się ob. Zaklinowski z urz. poczt.-telek. Kaldowo w pow. malborskim, Domański z u.p.t. Malbork 2, Gardzielewski z u.p.t. Malbork 1, Wesolowski i Łukasiewicz z u.p.t. Sopot oraz Puzarski z u.p.t. Polarsk i inni pracownicy Woj. Zarządu Łączności.

### GDANKI I KIEDY

**TEATR**  
Teatr Wielki — Gdańsk — „Takt czasu” — godz. 19  
Teatr Kameralny — Sopot — „Nie igra się z miłością” — godz. 19-21  
Teatr Dramatyczny — Gdynia — „Dom Jaki” — godz. 19-21  
Teatr Objazdowy dla dzieci „Gnom” — „Kopciuszek” — godz. 16 — w sali Teatru „Wybrzeże” w Gdyni.

**KINA**  
Wz Informacji Okr. Zarządu Kin w Gdańsku  
GDANSK — „Leningrad” — „W pewnej rodzinie” — godz. 16, 18, 20  
WRZESZCZ — „Bajka” — „Biały kielik” — godz. 16, 18, 20, „ZMP-owiec” — „Na granicy” — godz. 16, 18, 20  
NOWY PORT — „1-szy Maj” — „Narzędzia z Turkmieni” — godz. 18, 20  
OLIVA — „Delfin” — „Smialki i ludzie” — godz. 16, 18, 20  
SOPOT — „Bajka” — „Piłsennego serce” — godz. 15, 30, 17, 30, „Pomysł” — „Kwiat miłości” — godzina 16, 18, 20  
GDYNIA — „Atlantyc” — „Strażnica w górach” — g. 15, 30, 17, 30, „Goplana” — „Jak bartowała się stał” — godz. 16, 18, 20, „Warszawa” — „Krowa balu” — godz. 16, 18, 20  
CHYŁA — „Promień” — „Ekspress Moskwa” — „Ocean Spokoju” — godz. 17, 19, GRABÓWEK — „Fala” — „Kopciuszek” — godz. 18 — „Czekaj na mnie” — godz. 20, ORŁOWO — „Neptun” — „Chiński cyrk” — godzina 17-19

**WEJHEROWO** — „Świt” — „Mały przewodnik” — „Fregata” — „Ambicje młodoci” — PRUSZCZ — „Krajkus” — „Iwan Groźny” — PUCK — „Mewa” — „Dusze czarnych”, JASTAR NIA — „Hel” — „Dni pokojny”, LEBA — „Rybalk” — „Żywy trup” II s.

**APTEKI DYZURNE**  
GDANSK — ul. Kartuska 114 — STOCI — ul. Strzywińskiego 29 — tel. 315-59  
ORUNIA — ul. Jedn. Robotniczej 111 — tel. 347-27, WRZESZCZ — ul. Grunwaldzka 83 — tel. 410-33, Sopot — ul. Stalina 715 — tel. 522-76, ORŁOWO — ul. Boh. Stalingradu 66 — tel. 91-24  
GDYNIA — Skwer Kosciuszki 22 — tel. 10-78  
GRABÓWEK — ul. Czerwonych Kosynierów 137 — tel. 22-88.

**WYSTAWY**  
Museum emersoniense w Gdańsku otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 10-15 w niedzielę od 10-18. Prócz 5-ciu wystaw stałych czynne są wystawy „Dawna ceramika pomorska” oraz „Witma i jego technika”. W świetlicy dworcowej w Gdańsku czynna jest wystawa muzealna „Dziesięć lat wsi polskiej w sztuce i w cyfrach”.

## Rozstrzygnięcie konkursu na reportaż i opowiadanie

Komisja konkursowa, złożona z przedstawicieli: Prezydium Woj. R.N., Tadeusz Wilga, Stow. Dziennikarzy Polskich — Romuald Dobrzyński, Związków Literatów Polskich — Lech Bądkowski, zakończyła prace, związane z konkursem literackim, ogłoszonym w kwietniu rb.

Na konkurs ten wpłynęło 121 prac. Po zapoznaniu się z treścią i szczegółowym przedyskutowaniu prac, komisja postanowiła nie przyznawać pierwszej nagrody ani w dziale opowiadań, ani w dziale reportaży, zwiększyć natomiast ilość nagród trzecich do dwóch w każdym dziale, zwiększyć ilość wyróżnień w dziale opowiadań do dziewięciu i zmniejszyć ilość wyróżnień w dziale reportaży do trzech.

W dniu 27 bm. po otwarciu kopert okazało się, że nagrodzone zostały prace następujących autorów:

- W dziale reportaży**  
II nagroda — 2.000.— zł — Izabella Trojanowska (godło Kwidzyn) — „Reportaż pedagogiczny”.  
III nagrody — po 1.000.— zł — Zbigniew Łakomski (godło Tomasz) — „Gospodarze” oraz Stanisław Ostrowski (godło Sejm) — „Noc na zalewie”.  
Wyróżnienia — po 500 zł —

# Spółdzielnia usługowa nie jest Urzędem Pośrednictwa Pracy

Ob. Helena Romanowicz, pracownica gdańskiego MHD, zam. przy ul. Starowiejskiej 28, postanowiła wykorzystać wolny od pracy dzień na zrobienie generalnych porządków w domu. Jednak trzykolorowe mieszkanie nie tak łatwo jest gruntownie sprzątnąć i to w tak krótkim czasie. Ale od czego jest spółdzielnia usługowa?

Dlatego też ob. Romanowicz zadzwoniła do spółdzielni „Wygoda” przy ul. Świętojańskiej, skąd przysłano jej sprzątaczkę ob. Elżbietę Zielińską na cały dzień do pracy. No i kłopot spadł z głowy!

Właśnie, gdy wchodzi do ob. Romanowicz, sprzątaczkę ob. Zielińską z „Wygody”, myje już okna w kuchni, zaś gospodyni mieszkanca, uśmiechnięta w ścierki i szcietki, pomaga jej dziełnie w robieniu generalnych porządków.

Cóż, typowy obrazek z pracy spółdzielni usługowej „Wygoda”. Zdawałoby się więc, że wszystko w tym obrazku „gra” i że tak palący problem, jak pomoc kobietom pracującym w prowadzeniu gospodarstwa domowego, choćby na odcinku usług domowych, jest całkowicie rozwiązany i nie nasuwa już żadnych uwag krytycznych.

A jak jest istotnie? Po wnikliwszej analizie okazuje się jednak, że problem ten jeszcze pozostaje typową „sprawą do załatwienia” ze względu na wiele braków i niedociągnięć zarówno ze strony spółdzielni, jak i ze strony jej klientów.

**Tak być n'e powinno!**  
Jak wynika z danych liczbowych, dwa do trzech procent swoich obrotów czerpie „Wygoda” z obsługi indywidualnych gospodarstw, zaś pozostałe 97 do 98 proc. uzyskuje z obsługi biur i instytucji, podobnie zresztą jak i w całym kraju. Dlaczego tak się dzieje? Przecież spółdzielnie tego typu nie mogą zastąpić się brakiem surowca, gdyż nie potrzebują go przy wykonywaniu swych czynności. Jakże więc przyczyny hamują ich rozwój?  
— Spółdzielnie nasze w dziedzinie usług domowych — mówi z gorzycą ob. Pec, wiceprezes spółdzielni — stają się w toku swej działalności rodzajem swobodnego „Urzędu Pośrednictwa Pracy” na skutek nielojalności naszych klientów wobec spółdzielni.  
W wielu wypadkach, gdy na skutek zgłoszenia się klienta indywidualnego posłamy doń naszą sprzątaczkę, jeśli strony są ze siebie zadowolone, dochodzi między nimi do porozumienia,

## Nasz udział przyspieszy budowę stolicy

Jak corocznie o tej porze, tak i teraz do 3 października trwać będzie na Wybrzeżu społeczna zbiórka złomu na budowę Warszawy. W całym województwie

zakończono już przygotowania, mające usprawnić i przyspieszyć zbiórki.

W trójmieście odbywać się ona będzie w następujących terminach: Oliwa — 29 bm.; Nowy Port, Olszanka i Stogi — 30 bm.; Orunia — 1 października; Siedlce — 2. X.; Gdańsk — śródmieście 4. X. W Gdyni zbiórka odbywać się będzie 3 października. Podobne zbiórki odbyły się już w Sopocie i Wrzeszczu.

Niezależnie od społecznej zbiórki złomu, którą zajmą się mieszkańcy trójmiasta, wiele zakładów przemysłowych zobowiązało się — poza planowymi dostawami — zebrać dodatkowo złom na budowę stolicy. Zobowiązania te przez kraczącą już 60 ton złomu. Przykładem są tutaj: Gdańska Fabryka Kwasu Siarczanego, Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Bałtyk”, Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Gdańsku i inne.

## Zebranie fizyków

Pierwsze w nowym roku akademickim zebranie oddziału gdańskiego Pol. Tow. Fizycznego odbędzie się dziś o godz. 19 w małej sali wykładowej Zakładu Fizyki P. G.

W związku z odbywającą się w bieżącym miesiącu konferencją fizyków polskich w Spale prof. dr I. Adamczewski wygłosi referat pt. „Najnowsze poglądy na zagadnienie cząstek elementarnych”. Goście mile widziani.

## Pływający bufet kursować będzie po Wiśle w czasie przewozów jesiennych

W okresie przewozów jesiennych żegluga śródlądowa ma przetransportować ok. 145 tys. ton zboża, buraków cukrowych, ziemniaków, cukru itd., tj. blisko 2-krotnie więcej towarów, niż w roku ubiegłym. Odciaży to w poważnym stopniu transport kolejowy i samochodowy.

Tabor pływający „ŻEGLUGA NA WIŚLE” — barki i krypy oraz jednostki holownicze gotowe są już do przewozów jesiennych. Pomyślano też o dobrych warunkach pracy dla załóg.

W okresie nasilenia przewozów nieustannie kursować będzie po

Wiśle specjalna jednostka, obficie zaopatrzona w świeże pieczywo, wyroby mięsne, tłuszcze, słodycze i papierosy. Na statku tym marynarze będą mogli otrzymać ciepłe ubrania ochronne.

Przedsiębiorstwo „ŻEGLUGA NA ODRZE”, którego zadania są w br. prawie 3-krotnie większe, niż w roku ubiegłym, zwróciło szczególną uwagę na mechanizację prac przeładunkowych dla skrócenia czasu postojów jednostek w portach. Na punktach przeładunkowych przygotowano więc 30 dźwigów, 6 wyrotno oraz większe ilości transportatorów, zsyppów i żelazogłów.

## Radzieccy marynarze u nurków i ratowników PRC i P

Z okazji Międzianicy Pogłębiarstwa Przyjaźni Pol.-Radzieckiej oraz 10-lecia istnienia TPPR odbyło się w Przedsiębiorstwie Robót Czerpalnych i Podwodnych w Gdańsku spotkanie załogi z marynarzami radzieckiego statku „Szachty”.

Przed dużym budynkiem, mieszczącym świetlicę PRCIP panował niemały ruch. Pracownicy od świętynie wystrojony grupkami, wchodzili do wnętrza. W dużej sali, bogato i pomysłowo udekorowanej pełno ludzi. Wielu robotników oraz pracowników administracji przyszło tu wraz z rodzinami.

Wśród gorących oklasków weszli na salę goście i zajęli miejsca. Nastąpiło uroczyste powitanie. W imieniu pracowników przedsiębiorstwa maszynistka Krystyna Winiecka wręczyła radzieckim marynarzom duży kosz kwiatów.

— Witamy Was gorąco drodzy towarzysze radzieccy — zwrócił się do gości przewodniczący koła TPPR inż. Jaroszewicz. Z kolei głos zabrał dyrektor PRCIP inż. Stodolski. Przypomniwał on przykłady braterskiej pomocy radzieckiej udzielonej Polsce w minionych 10 latach, a następnie omówił osiągnięcia przedsiębiorstwa od czasu jego powstania tj. 1947 roku.

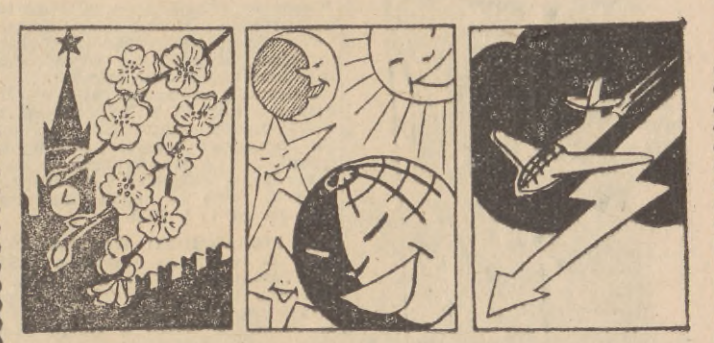
W części artystycznej spotkania wystąpili artyści Państwowej Opery i Filharmonii Bałtyckiej z prof. K. Wilkomirskim na czele. Popłynęły tony utworów Czajkowskiego, Chopina, Rachmaninowa i Młynarskiego.

Po koncercie goście radzieccy z wzięciem wzięli Klub Techniki i Racjonalizacji przy PRCIP. Marynarze z zainteresowaniem oglądali klub, w którym przed kilku laty wyprodukowano m. in. model pogłębiarki s/s „Inż. Wenda”, ofiarowany Józefowi Stalinowi w 70 rocznicę jego urodzin.

W chwilę później przy zastawionych winem stołach 25-letni kapitan młodzieżowej załogi statku radzieckiego wznosił toast: „Za polsko-sowiecką przyjaźń”. — Jesteśmy wam bardzo wdzięczni.

## NASZ WIELKI KONKURS CZY NASZ FILM RADZIECKI!

Zadanie nr 7  
Zgadnij, jakie filmy przedstawiają te 3 rysunki!



## Kupon konkursowy nr 7

Imię i nazwisko	
zawód	
adres	
Odpowiedzi	1
	2
	3

Kupon wytnij, wypełnij i zachowaj

(Jota)

## Miłosz Magin

w koncercie symfonicznym FO i FB  
W dniu 30 bm. (czwartek) o godz. 19.30 w Państwowej Operze i Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku odbędzie się koncert symfoniczny z udziałem Miłosa Magina, kandydata na Międzynarodowy Konkurs im. Chopina w r. 1955, oraz orkiestry i chóru mieszanego FO i FB. Dyryguje Kazimierz Wilkomirski.

W programie koncertu utwory: M. Glinki, S. Rachmaninowa, M. Rimski-Korsakowa i A. Borodina. Przesprzedaj biletów w „Orbisie” w Wrzeszczu i w kasie teatru w dniu koncertu od godz. 12 do 14 i od 10 do 19.30.

## Już trzy trawler „Dalmoru” wykonały plan wrześniowy

Mimo trudnych warunków atmosferycznych, panujących również na Morzu Północnym, już trzy jednostki „Dalmoru” wykonały wrześniowy plan połowowy. Są to trawler „Jowisz”, „Merkury” i „Uranus”.

W ub. tygodniu powrócił do portu gdańskiego — po dokonaniu częściowego wyładunku w Szwajcarii — nasz statek — baza „Fryderyk Chopin”. Na Morzu Północnym zastępował go obecnie „Morska Wola”.

## MIGAWKI: Wybrzeża

Nie dla os lech dla ludzi  
Na mieszczący się przy ul. Świętojańskiej w Gdyni sklep PSS nr 113 z pieczywem i wyrobami cukierniczymi regularnie nalatują... osy. Specjalnym ich uznaniem cieszą się leżący na ladzie makownik. Czy nie należałoby kompletnie oszklbić gablotki, a nie mieszczące się w nich wyroby ostanąć siatką ew. celofanem podobnie, jak to się robi w innych sklepach?

## Z „miłości” do zwierząt

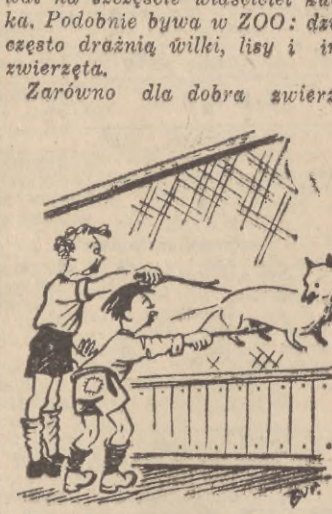
Wiele dzieci dziwnie manifestuje swą „miłość” do zwierząt, drażnią je przy lada okazji. Ostatnio pasażerowie kolei elektrycznej we Wrzeszczu byli świadkami takiej sceny: na placu przed dworcem stał zaprzężony do małego wózka kucyk czekający na swego pana, który załatwiał jakąś sprawę na dworcu. Wracająca ze szkoły dziewczynka otoczyła ze wszech stron kucyka, przyglądając mu się ciekawie. Nagle kilku wyrostków zaczęło drażnić potulne zwierzę, pokrzyku-

## Od ręki Marnotrawstwo

Od pewnego czasu obserwujemy w trójmieście dziwne zjawisko. Mianowicie klient, przychodzący do sklepu upośledzonego po kilogram winogron czy cukru, otrząsnie towar w torbie... pięciokilogramowej. Ażby jednak uniknąć ze strony klientów zdecydowanych sprzeciwów co do różnicy wagi, jaka powstaje przy tego rodzaju opakowaniu, ekspedycja po prostu wyrwa połowę, czy też większą część torby.

Postępowanie takie jest marnotrawstwem. Bo jeśli nawet część opakowania nie znajduje się w śmietniku i wróci w postaci makulatury do fabryki papieru, to ta procedura pociągnie za sobą poważne koszty.

Ciekawi jesteśmy, co robiły wydziały zaopatrzenia poszczególnych przedsiębiorstw handlowych, że nie postarali się w porę o torby o mniejszym rozmiarze, lecz czekały aż ich zapas całkowicie się wyczerpie. W okresie wzmożonej walki o obniżkę kosztów własnych tego rodzaju marnotrawstwo jest szczególnie rażące. (no)



jak i w interesie dzieci rodzice i opiekunowie winni więcej uwagi poświęcić tej sprawie, uczyć dzieci, że zwierzęta są największymi przyjaciółmi człowieka. (Jota)



# S'MIAŁO i szacerek

Chociaż jeden...

W imieniu mieszkańców Oliwy i swoim własnym prosię MHD o wyznaczenie w Oliwie jednego sklepu spożywczego, który byłby czynny do godz. 21 tak, jak to jest praktykowane w innych dzielnicach trójmiasta.



Obecnie już po godz. 19 nie można w Oliwie kupić nawet bochenka chleba czy też czegoś „na chleb”, chyba że się chce płacić znacznie drożej w bufecie dworcowym lub jedynej restauracji. Dla samotnych jest to może mniejszy kłopot, ale dla rodzin, które mają większe zapotrzebowania kulinarne, jest to bardzo niewygodne, bo trzeba jechać do Sopotu lub do Wrzeszcza. Sądzę, że MHD przychyli się do prośby mieszkańców Oliwy. Czekać z niecierpliwością na odpowiedź.

Zenon Perz — Oliwa

## W innych ustach

**POSZKODOWANY OTRZYMAŁ BONIFIKATE**  
Kontrola, przeprowadzona przez Okręgowe Przedsiębiorstwo Handlu Opalem w Sopocie w związku z notatką pt. „Trudno będzie tym walczyć” potwierdziła słuszność zarzutów naszego czytelnika, toteż otrzymał on bonifikate towarową w ilości 150 kg węgla.

## DZIS W RADIO

- ŚRODA — 29. 9. 1954 R.**
- 6.45 — „Z piosenka do pracy” 7.00 — DZIENNIK 7.15 — Muzyka rozr. 7.40
  - 8.00 — Komunikaty 7.50 Wiadomości 8.00
  - 8.15 — Koncert 8.25 — Serwis CZERM dla rybaków 8.28 — C — koncert 11.30
  - 11.30 — Komunikaty 12.04 — Wład. 12.10
  - Melodie ludowe różnych narodów, 13.15 — Fragment książki H. Dąbrowskiej 13.35 — Koncert 14.00 — Wład.
  - 14.05 — Informacje 14.09 — Kom. o stanie wód 14.10 — Aud. dla klas III i IV 14.30 — Muzyka 15.30 — Muzyka pop. 16.40 — „Z piosenka po świecie” 16.50 — Muzyka 16.50 — Reportaż lok 16.40 — „Z piosenka po świecie” 17.00
  - Z życia Związku Radzieckiego 17.30 — Wład. 18.20 — ARYDZIA 18.15 — Wład. 18.20 — Artyści dnia z cyklu „Kolejność” 18.50 — Poradnik językowy 19.00 — Muzyka 1 akt 19.23
  - Aud o księżce 19.45 — „Rzeka bohater” — suita o Wołdze 22.11 — Muzyka 20.40 — Reportaż literacki 21.00
  - Muzyka tan. 21.30 — DZIENNIK 21.45 — Wład. sportowe 21.50 — Suity wesołoidalne 21.50 — Dziennik rybaków 22.00 — Puccini „Cytania” — opera 23.55 — OST. WIAD.

**REKLAMACJA OB. ŁAPUSZY** została załatwiona znacznie wcześniej, gdyż została złożona bezpośrednio do dostawcy, zgodnie z pouczeniem na kwicie, wyjaśniającym, które reklamacje (tak pisemne jak i ustne) w sprawie opłat są załatwiane w pierwszej kolejności.

**TO OCZYWIŚCIE OBOWIĄZEK** Przeprowadzenie dochodzenia w związku z notatką pt. „Skazane ceny” było niemożliwe ze względu na to, że czytelnik nasz podał nieścisłe dane — odpowiada RSP Dziennik w Gdańsku. — Zarząd spółdzielni wydał jednak wszystkim punktom usługowym zarządzenie, przypominające o obowiązku przeliczenia cen, ustalonych cennikami. Należność zapłacona przez ob. Dawidkę w dniu 21. 8. była zgodna z obowiązującym cennikiem — dodaje Zw. Branżowy Spółdz. Usługowych w Gdyni. A jak wykazało dokładne sprawdzenie cenników i raportów kasowych, ceny za usługi nie uległy zmianie od 1. 3. 1953.

**DŁA FILHARMONII WARSZAWSKIEJ** W odpowiedzi na notatkę pt. „O S.” Państwowy Teatr „Wybrzeże” w Gdańsku informuje nas, że na podstawie decyzji ministra kultury i sztuki, organy z teatru w Gdyni zostały przeniesione do budowanej obecnie Narodowej Filharmonii w Warszawie.

**OTRZYMALIMY ODPOWIEŹ...** „Wojewódzkiego Zarządu Łączności na naszą notatkę pt. „Czekamy na odpowiedź” WZŁ wyjaśnia że ob. Kółka nie został wzywany do uregulowania jakichkolwiek opłat (gdź na koncie jego żadnych zaległości nie ma), lecz tylko proszony o podanie numeru poprzedniego dowodu radiofonicznego. Nieporozumienie powstało z powodu użycia niewłaściwego druku „wezwanie” odnoszącego pracownika policji, aby druk „wezwanie” używał w przyszłości jedynie do wysyłania wezwań.

**SAMOTNA „WANDA”** W odpowiedzi na list pt. „Pod złym wrażeniem wyjadał wczoraj” Polska Żegluga Przybrzeżna wyjaśnia, że w bież. sezonie linie Gdynia — Jastarnia obsługuje tylko jeden statek „Wanda”, który nie mógł dostatecznie obsługiwać wymagającego dla statku ruchu turystycznego. Pierwszeństwo przy sprzedaży biletów mają wycieczki, dla tego też nie zawsze jest miejsce dla pasażerów indywidualnych, jednakże u mowa pasażerów na specjalnej tablicy o wolnych miejscach na statku. Brak książki zażaleń spowodowany był niedopatrzaniem odpowiedzialnego pracownika. Obecnie książka zażaleń jest do dyspozycji pasażerów. Sprzedaży biletów poza kolejka nie stwierdzono.

**NA BIAŁO...** ...pomalowano w dniu 8 bm. stupy na ulicy Jurackiej w Oruni — zawiadamia Prezydium MRN w Gdańsku w odpowiedzi na naszą propozycję pt. „Może na biało”.

**ZGODNIE Z ŻYCZENIEM KLIENTÓW** W odpowiedzi na notatkę pt. „I to kobieta” MMH w Gdańsku po przeprowadzonym dochodzeniu wyjaśnia, że istotnie w sklepie oczekiwany był obsługa cztery kobiety ciężarne, jednakże ogół klientów zażądał od ekspedientki, aby obsługiwała je co piąta w ogólnej kolejności. Ekspedientka za stosowała się więc do życzeń klientów.

**ODPOWIEDZI REDAKCJI**  
A. Ginter, Szymbark — 1) Owoco, wieszane na drzewie: Właściciel nieruchomości nie może zabronić sąsiadom wejścia na swoją posesję w celu usunięcia gałęzi i owoców, zwieszających się z posesji sąsiedniej. Jednakże może żądać naprawienia wynikłej szkody (art. 36 prawa rzeczowego) 2) Owoco spadłe z drzewa: Owoco, spadające z drzewa lub krzewu na posesję sąsiednią, uważa się za jej pożytki (art. 37 par. 1 prawa rzeczowego). 3) Radykalniejsze rozwiązanie sporu: Właściciel nieruchomości może objąć i zatrzymać dla siebie bez odciążenia gałęzi i owoce zwieszające się z sąsiedniej nieruchomości, skoro upłynął bezskutecznie odpowiedni termin, wyznaczony sąsiadowi do ich usunięcia (art. 38 prawa rzecz.).

Marja Armatys, Gdynia — Właścicielka krowy została kilkakrotnie ukarana grzywną, dostała również nakaz usunięcia krowy z pobliska pomieszczenia mieszkalnych. Niedługo skończy się więc już Wasze kłopoty.

Leon Konkół, Lębork. — Zgodnie z przepisami dekretu o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. 30/1954 poz. 115), aby otrzymać rentę starczą, należy osiągnąć wiek starczy (w przypadku Waszego ojca 65 lat) i posiadać wymagalny okres zatrudnienia (25 lat). Ponieważ ojciec ma 55 lat, renta starczą jeszcze mu się nie należy. Natomiast renta inwalidzka należałaby się Wasze mu ojcu, jeśli stał się inwalidą w czasie zatrudnienia.

„Emerytura z Sopotu” — Możliwe pracować i zarabiać bez ograniczenia, nie tracąc praw do swej emerytury.

Zalimujący się odpłatnie szyciel, podlegał podatkowi obrotowemu i dochodowemu, jednakże w Waszym wypadku (wiek, utrzymanie się z emerytury, niezatrudnianie się najamnym) można uzyskać ulgę, placąc tytułem podatku nieduży ryczałt, bez obowiązku prowadzenia ksiąg. Jako emerytce kolejowej przysługują Wam prawo do deputatu węglowego i zniżka na przystąpienie do kolejarstwa.

Tadeusz Belowski, Zdrojewo. — W omawianym przez Wasz wypadek oskarżenie o rower nie należy się. Janina Michałak, Wrzeszcz. — Zgłoszenie się do ogniska balowego w Gdyni przy szkole podstawowej nr 14 przy ul. Batorego w poniedziałki, środy, czwartki i piątki między godz. 16 a 19. Janina Mikołajuk, Gdańsk. — Mieszkanie można zamienić z wiedzją i zgodą wydziału kwaterekowego.

Wnawieraniem ludzi i narodów, zastępując ją zasadą pełni praw dla wyzyskującej mniejszości i żadnych praw dla wyzyskiwanej większości. Szachnarow wyjaśnia czym tłumaczy się ten zwrot w polityce burżuazji i dlaczego burżuazja współczesna wyrzuciła za burtę standardy burżuazyjne — demokratyczne. Żeby na to odpowiedzieć, autor wyjaśnia na czym polega zasada równoprawienia ludzi i narodów i udowadnia, iż zasada ta nie może być ucieczką od burżuazyjnego społeczeństwa burżuazyjnego. W następnym rozdziale swej pracy autor omawia rolę imperializmu — wroga demokracji podkreślając, iż imperializm i demokracja wykluczają się nawzajem.

Jeżeli chodzi o demokrację burżuazyjną, widać, że demokracja, o której mowa w tym rozdziale, jest demokracją burżuazyjną, a nie demokracją proletariacką. Demokracja burżuazyjna, prowadzona przez klasę robotniczą.

W zakończeniu swej pracy autor udowadnia, iż triumf demokracji jest możliwy jedynie w ustroju socjalistycznym.

Zalimujący się odpłatnie szyciel, podlegał podatkowi obrotowemu i dochodowemu, jednakże w Waszym wypadku (wiek, utrzymanie się z emerytury, niezatrudnianie się najamnym) można uzyskać ulgę, placąc tytułem podatku nieduży ryczałt, bez obowiązku prowadzenia ksiąg. Jako emerytce kolejowej przysługują Wam prawo do deputatu węglowego i zniżka na przystąpienie do kolejarstwa.

Tadeusz Belowski, Zdrojewo. — W omawianym przez Wasz wypadek oskarżenie o rower nie należy się. Janina Michałak, Wrzeszcz. — Zgłoszenie się do ogniska balowego w Gdyni przy szkole podstawowej nr 14 przy ul. Batorego w poniedziałki, środy, czwartki i piątki między godz. 16 a 19. Janina Mikołajuk, Gdańsk. — Mieszkanie można zamienić z wiedzją i zgodą wydziału kwaterekowego.

Wnawieraniem ludzi i narodów, zastępując ją zasadą pełni praw dla wyzyskującej mniejszości i żadnych praw dla wyzyskiwanej większości. Szachnarow wyjaśnia czym tłumaczy się ten zwrot w polityce burżuazji i dlaczego burżuazja współczesna wyrzuciła za burtę standardy burżuazyjne — demokratyczne. Żeby na to odpowiedzieć, autor wyjaśnia na czym polega zasada równoprawienia ludzi i narodów i udowadnia, iż zasada ta nie może być ucieczką od burżuazyjnego społeczeństwa burżuazyjnego.

W następnym rozdziale swej pracy autor omawia rolę imperializmu — wroga demokracji podkreślając, iż imperializm i demokracja wykluczają się nawzajem.

Jeżeli chodzi o demokrację burżuazyjną, widać, że demokracja, o której mowa w tym rozdziale, jest demokracją burżuazyjną, a nie demokracją proletariacką. Demokracja burżuazyjna, prowadzona przez klasę robotniczą.

W zakończeniu swej pracy autor udowadnia, iż triumf demokracji jest możliwy jedynie w ustroju socjalistycznym.

Wnawieraniem ludzi i narodów, zastępując ją zasadą pełni praw dla wyzyskującej mniejszości i żadnych praw dla wyzyskiwanej większości. Szachnarow wyjaśnia czym tłumaczy się ten zwrot w polityce burżuazji i dlaczego burżuazja współczesna wyrzuciła za burtę standardy burżuazyjne — demokratyczne. Żeby na to odpowiedzieć, autor wyjaśnia na czym polega zasada równoprawienia ludzi i narodów i udowadnia, iż zasada ta nie może być ucieczką od burżuazyjnego społeczeństwa burżuazyjnego. W następnym rozdziale swej pracy autor omawia rolę imperializmu — wroga demokracji podkreślając, iż imperializm i demokracja wykluczają się nawzajem.

Jeżeli chodzi o demokrację burżuazyjną, widać, że demokracja, o której mowa w tym rozdziale, jest demokracją burżuazyjną, a nie demokracją proletariacką. Demokracja burżuazyjna, prowadzona przez klasę robotniczą.

W zakończeniu swej pracy autor udowadnia, iż triumf demokracji jest możliwy jedynie w ustroju socjalistycznym.

Wnawieraniem ludzi i narodów, zastępując ją zasadą pełni praw dla wyzyskującej mniejszości i żadnych praw dla wyzyskiwanej większości. Szachnarow wyjaśnia czym tłumaczy się ten zwrot w polityce burżuazji i dlaczego burżuazja współczesna wyrzuciła za burtę standardy burżuazyjne — demokratyczne. Żeby na to odpowiedzieć, autor wyjaśnia na czym polega zasada równoprawienia ludzi i narodów i udowadnia, iż zasada ta nie może być ucieczką od burżuazyjnego społeczeństwa burżuazyjnego.

W następnym rozdziale swej pracy autor omawia rolę imperializmu — wroga demokracji podkreślając, iż imperializm i demokracja wykluczają się nawzajem.

Jeżeli chodzi o demokrację burżuazyjną, widać, że demokracja, o której mowa w tym rozdziale, jest demokracją burżuazyjną, a nie demokracją proletariacką. Demokracja burżuazyjna, prowadzona przez klasę robotniczą.

W zakończeniu swej pracy autor udowadnia, iż triumf demokracji jest możliwy jedynie w ustroju socjalistycznym.

Wnawieraniem ludzi i narodów, zastępując ją zasadą pełni praw dla wyzyskującej mniejszości i żadnych praw dla wyzyskiwanej większości. Szachnarow wyjaśnia czym tłumaczy się ten zwrot w polityce burżuazji i dlaczego burżuazja współczesna wyrzuciła za burtę standardy burżuazyjne — demokratyczne. Żeby na to odpowiedzieć, autor wyjaśnia na czym polega zasada równoprawienia ludzi i narodów i udowadnia, iż zasada ta nie może być ucieczką od burżuazyjnego społeczeństwa burżuazyjnego.

W następnym rozdziale swej pracy autor omawia rolę imperializmu — wroga demokracji podkreślając, iż imperializm i demokracja wykluczają się nawzajem.

Jeżeli chodzi o demokrację burżuazyjną, widać, że demokracja, o której mowa w tym rozdziale, jest demokracją burżuazyjną, a nie demokracją proletariacką. Demokracja burżuazyjna, prowadzona przez klasę robotniczą.

W zakończeniu swej pracy autor udowadnia, iż triumf demokracji jest możliwy jedynie w ustroju socjalistycznym.

Wnawieraniem ludzi i narodów, zastępując ją zasadą pełni praw dla wyzyskującej mniejszości i żadnych praw dla wyzyskiwanej większości. Szachnarow wyjaśnia czym tłumaczy się ten zwrot w polityce burżuazji i dlaczego burżuazja współczesna wyrzuciła za burtę standardy burżuazyjne — demokratyczne. Żeby na to odpowiedzieć, autor wyjaśnia na czym polega zasada równoprawienia ludzi i narodów i udowadnia, iż zasada ta nie może być ucieczką od burżuazyjnego społeczeństwa burżuazyjnego.

W następnym rozdziale swej pracy autor omawia rolę imperializmu — wroga demokracji podkreślając, iż imperializm i demokracja wykluczają się nawzajem.

Jeżeli chodzi o demokrację burżuazyjną, widać, że demokracja, o której mowa w tym rozdziale, jest demokracją burżuazyjną, a nie demokracją proletariacką. Demokracja burżuazyjna, prowadzona przez klasę robotniczą.

W zakończeniu swej pracy autor udowadnia, iż triumf demokracji jest możliwy jedynie w ustroju socjalistycznym.

Wnawieraniem ludzi i narodów, zastępując ją zasadą pełni praw dla wyzyskującej mniejszości i żadnych praw dla wyzyskiwanej większości. Szachnarow wyjaśnia czym tłumaczy się ten zwrot w polityce burżuazji i dlaczego burżuazja współczesna wyrzuciła za burtę standardy burżuazyjne — demokratyczne. Żeby na to odpowiedzieć, autor wyjaśnia na czym polega zasada równoprawienia ludzi i narodów i udowadnia, iż zasada ta nie może być ucieczką od burżuazyjnego społeczeństwa burżuazyjnego.

W następnym rozdziale swej pracy autor omawia rolę imperializmu — wroga demokracji podkreślając, iż imperializm i demokracja wykluczają się nawzajem.

Jeżeli chodzi o demokrację burżuazyjną, widać, że demokracja, o której mowa w tym rozdziale, jest demokracją burżuazyjną, a nie demokracją proletariacką. Demokracja burżuazyjna, prowadzona przez klasę robotniczą.

W zakończeniu swej pracy autor udowadnia, iż triumf demokracji jest możliwy jedynie w ustroju socjalistycznym.

Wnawieraniem ludzi i narodów, zastępując ją zasadą pełni praw dla wyzyskującej mniejszości i żadnych praw dla wyzyskiwanej większości. Szachnarow wyjaśnia czym tłumaczy się ten zwrot w polityce burżuazji i dlaczego burżuazja współczesna wyrzuciła za burtę standardy burżuazyjne — demokratyczne. Żeby na to odpowiedzieć, autor wyjaśnia na czym polega zasada równoprawienia ludzi i narodów i udowadnia, iż zasada ta nie może być ucieczką od burżuazyjnego społeczeństwa burżuazyjnego.

W następnym rozdziale swej pracy autor omawia rolę imperializmu — wroga demokracji podkreślając, iż imperializm i demokracja wykluczają się nawzajem.

Zalimujący się odpłatnie szyciel, podlegał podatkowi obrotowemu i dochodowemu, jednakże w Waszym wypadku (wiek, utrzymanie się z emerytury, niezatrudnianie się najamnym) można uzyskać ulgę, placąc tytułem podatku nieduży ryczałt, bez obowiązku prowadzenia ksiąg. Jako emerytce kolejowej przysługują Wam prawo do deputatu węglowego i zniżka na przystąpienie do kolejarstwa.

Tadeusz Belowski, Zdrojewo. — W omawianym przez Wasz wypadek oskarżenie o rower nie należy się. Janina Michałak, Wrzeszcz. — Zgłoszenie się do ogniska balowego w Gdyni przy szkole podstawowej nr 14 przy ul. Batorego w poniedziałki, środy, czwartki i piątki między godz. 16 a 19. Janina Mikołajuk, Gdańsk. — Mieszkanie można zamienić z wiedzją i zgodą wydziału kwaterekowego.

Wnawieraniem ludzi i narodów, zastępując ją zasadą pełni praw dla wyzyskującej mniejszości i żadnych praw dla wyzyskiwanej większości. Szachnarow wyjaśnia czym tłumaczy się ten zwrot w polityce burżuazji i dlaczego burżuazja współczesna wyrzuciła za burtę standardy burżuazyjne — demokratyczne. Żeby na to odpowiedzieć, autor wyjaśnia na czym polega zasada równoprawienia ludzi i narodów i udowadnia, iż zasada ta nie może być ucieczką od burżuazyjnego społeczeństwa burżuazyjnego.

W następnym rozdziale swej pracy autor omawia rolę imperializmu — wroga demokracji podkreślając, iż imperializm i demokracja wykluczają się nawzajem.

Jeżeli chodzi o demokrację burżuazyjną, widać, że demokracja, o której mowa w tym rozdziale, jest demokracją burżuazyjną, a nie demokracją proletariacką. Demokracja burżuazyjna, prowadzona przez klasę robotniczą.

W zakończeniu swej pracy autor udowadnia, iż triumf demokracji jest możliwy jedynie w ustroju socjalistycznym.

Wnawieraniem ludzi i narodów, zastępując ją zasadą pełni praw dla wyzyskującej mniejszości i żadnych praw dla wyzyskiwanej większości. Szachnarow wyjaśnia czym tłumaczy się ten zwrot w polityce burżuazji i dlaczego burżuazja współczesna wyrzuciła za burtę standardy burżuazyjne — demokratyczne. Żeby na to odpowiedzieć, autor wyjaśnia na czym polega zasada równoprawienia ludzi i narodów i udowadnia, iż zasada ta nie może być ucieczką od burżuazyjnego społeczeństwa burżuazyjnego.

W następnym rozdziale swej pracy autor omawia rolę imperializmu — wroga demokracji podkreślając, iż imperializm i demokracja wykluczają się nawzajem.

Jeżeli chodzi o demokrację burżuazyjną, widać, że demokracja, o której mowa w tym rozdziale, jest demokracją burżuazyjną, a nie demokracją proletariacką. Demokracja burżuazyjna, prowadzona przez klasę robotniczą.

W zakończeniu swej pracy autor udowadnia, iż triumf demokracji jest możliwy jedynie w ustroju socjalistycznym.

Wnawieraniem ludzi i narodów, zastępując ją zasadą pełni praw dla wyzyskującej mniejszości i żadnych praw dla wyzyskiwanej większości. Szachnarow wyjaśnia czym tłumaczy się ten zwrot w polityce burżuazji i dlaczego burżuazja współczesna wyrzuciła za burtę standardy burżuazyjne — demokratyczne. Żeby na to odpowiedzieć, autor wyjaśnia na czym polega zasada równoprawienia ludzi i narodów i udowadnia, iż zasada ta nie może być ucieczką od burżuazyjnego społeczeństwa burżuazyjnego.

W następnym rozdziale swej pracy autor omawia rolę imperializmu — wroga demokracji podkreślając, iż imperializm i demokracja wykluczają się nawzajem.

Jeżeli chodzi o demokrację burżuazyjną, widać, że demokracja, o której mowa w tym rozdziale, jest demokracją burżuazyjną, a nie demokracją proletariacką. Demokracja burżuazyjna, prowadzona przez klasę robotniczą.

W zakończeniu swej pracy autor udowadnia, iż triumf demokracji jest możliwy jedynie w ustroju socjalistycznym.

Wnawieraniem ludzi i narodów, zastępując ją zasadą pełni praw dla wyzyskującej mniejszości i żadnych praw dla wyzyskiwanej większości. Szachnarow wyjaśnia czym tłumaczy się ten zwrot w polityce burżuazji i dlaczego burżuazja współczesna wyrzuciła za burtę standardy burżuazyjne — demokratyczne. Żeby na to odpowiedzieć, autor wyjaśnia na czym polega zasada równoprawienia ludzi i narodów i udowadnia, iż zasada ta nie może być ucieczką od burżuazyjnego społeczeństwa burżuazyjnego.

W następnym rozdziale swej pracy autor omawia rolę imperializmu — wroga demokracji podkreślając, iż imperializm i demokracja wykluczają się nawzajem.

Jeżeli chodzi o demokrację burżuazyjną, widać, że demokracja, o której mowa w tym rozdziale, jest demokracją burżuazyjną, a nie demokracją proletariacką. Demokracja burżuazyjna, prowadzona przez klasę robotniczą.

W zakończeniu swej pracy autor udowadnia, iż triumf demokracji jest możliwy jedynie w ustroju socjalistycznym.

Wnawieraniem ludzi i narodów, zastępując ją zasadą pełni praw dla wyzyskującej mniejszości i żadnych praw dla wyzyskiwanej większości. Szachnarow wyjaśnia czym tłumaczy się ten zwrot w polityce burżuazji i dlaczego burżuazja współczesna wyrzuciła za burtę standardy burżuazyjne — demokratyczne. Żeby na to odpowiedzieć, autor wyjaśnia na czym polega zasada równoprawienia ludzi i narodów i udowadnia, iż zasada ta nie może być ucieczką od burżuazyjnego społeczeństwa burżuazyjnego.

W następnym rozdziale swej pracy autor omawia rolę imperializmu — wroga demokracji podkreślając, iż imperializm i demokracja wykluczają się nawzajem.

Jeżeli chodzi o demokrację burżuazyjną, widać, że demokracja, o której mowa w tym rozdziale, jest demokracją burżuazyjną, a nie demokracją proletariacką. Demokracja burżuazyjna, prowadzona przez klasę robotniczą.

W zakończeniu swej pracy autor udowadnia, iż triumf demokracji jest możliwy jedynie w ustroju socjalistycznym.

Wnawieraniem ludzi i narodów, zastępując ją zasadą pełni praw dla wyzyskującej mniejszości i żadnych praw dla wyzyskiwanej większości. Szachnarow wyjaśnia czym tłumaczy się ten zwrot w polityce burżuazji i dlaczego burżuazja współczesna wyrzuciła za burtę standardy burżuazyjne — demokratyczne. Żeby na to odpowiedzieć, autor wyjaśnia na czym polega zasada równoprawienia ludzi i narodów i udowadnia, iż zasada ta nie może być ucieczką od burżuazyjnego społeczeństwa burżuazyjnego.

W następnym rozdziale swej pracy autor omawia rolę imperializmu — wroga demokracji podkreślając, iż imperializm i demokracja wykluczają się nawzajem.

Jeżeli chodzi o demokrację burżuazyjną, widać, że demokracja, o której mowa w tym rozdziale, jest demokracją burżuazyjną, a nie demokracją proletariacką. Demokracja burżuazyjna, prowadzona przez klasę robotniczą.

W zakończeniu swej pracy autor udowadnia, iż triumf demokracji jest możliwy jedynie w ustroju socjalistycznym.

Wnawieraniem ludzi i narodów, zastępując ją zasadą pełni praw dla wyzyskującej mniejszości i żadnych praw dla wyzyskiwanej większości. Szachnarow wyjaśnia czym tłumaczy się ten zwrot w polityce burżuazji i dlaczego burżuazja współczesna wyrzuciła za burtę standardy burżuazyjne — demokratyczne. Żeby na to odpowiedzieć, autor wyjaśnia na czym polega zasada równoprawienia ludzi i narodów i udowadnia, iż zasada ta nie może być ucieczką od burżuazyjnego społeczeństwa burżuazyjnego.

W następnym rozdziale swej pracy autor omawia rolę imperializmu — wroga demokracji podkreślając, iż imperializm i demokracja wykluczają się nawzajem.

Jeżeli chodzi o demokrację burżuazyjną, widać, że demokracja, o której mowa w tym rozdziale, jest demokracją burżuazyjną, a nie demokracją proletariacką. Demokracja burżuazyjna, prowadzona przez klasę robotniczą.

W zakończeniu swej pracy autor udowadnia, iż triumf demokracji jest możliwy jedynie w ustroju socjalistycznym.

# Chodzi o małe słówko

Dużo słyszy się uwag na temat złego wychowania i złych obyczajów znacznej części młodzieży. Uwagi te są przeważnie słuszne, chociaż — jak się zdaje — obecnie już można zauważyć pewną poprawę sytuacji.

Podkreślano niejednokrotnie, że dorodzi w dużej mierze ponoszą odpowiedzialność za postawę młodzieży. Nie potrzeba chyba dowodzić, jak wybruki pijackie, awantury, ordynarne zachowanie się dorosłych wpłynęło na młodych obserwatorów. Każdy z nas widział wiele przykładów na każdej niemal ulicy, w każdym lokalu, tramwaju, czy nawet teatrze.

Warto natomiast specjalnie zwrócić uwagę na inne zagadnienie, niemniej ważne, mianowicie na brak odzewu ze strony dorosłych na objawy grzesznego zachowania się młodzieży.

Jechalem ostatnio podmiejskim pociągami do Tezewa. W Oruni do przedziału, w którym wszystkie miejsca siedzące były zajęte, wesoło około 10 lat) wstąpił i ustąpił swego miejsca dorosłemu mężczyźnie. Ten usiadł nie podziękowawszy jednym słowem. Mężczyzna wyściadł w Pruszczy i chłopiec czym prędzej wrócił na swoje miejsce.

choć do przedziału weszli nowi dorodzi pasażerowie. Dostosował, a nawet bardzo ładną scenę widziałem również niedawno w gdyniskim sklepie. Jakiejś klientce upadł na podłogę pieniądź. Stojąca obok niej panienka podniosła go i oddała. Klientka odebrała swą własność bez podziękowania. Ekspedientka odebrała chwilę, a potem specjalnie głośno i dobitnie powiedziała uprzejmą panience:

— Bardzo pani dziękuję za grzeszność.

Podobała mi się ta lekcja, która zresztą zrobiła dość duże wrażenie na innych klientkach. Nie wiem tylko, czy dotarła do zainteresowanej osoby, która nie odebrała się i wyszła ze sklepu bez pożegnania.

Myślę, że podobnych scen można zauważyć wiele. Ludzie nie dziękują za ustąpienie im w przejściu, nie odpowiadają na przeprosiny za przypadkowe potrącenie, często nie dziękują za udzieloną informację.

A przecież w tych wszystkich wypadkach nie chodzi o czynne świadczenie grzesności, tylko o uznanie dla grzesności ze strony innych, czyli o spłacenie drobnego, lecz obowiązującego długu. (stos)

# SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

## Sukcesy polskich lekkoatletów na międzynarodowych mistrzostwach Rumunii

W pierwszym dniu międzynarodowych mistrzostw lekkoatletycznych Rumunii na podium zwycięzców stanęli z naszych zawodników: Iwlika i Sido.

Iwlika startując w skoku w dal zajęła pierwsze miejsce uzyskując 5,77. Również drugie miejsce zajęła Polka — Kusion, która uzyskała 5,58. Na trzecim miejscu znalazła się reprezentantka NRD Claussner — 5,50.

Sido wygrał oszczep wynikiem 76,05. Drugie miejsce zajął Fin Kauhane — 74,56. Drugi reprezentant Polski Walczak był czwarty — 69,75.

W drugim dniu mistrzostw Rumunii w lekkoatletyce reprezentanci Polski odnieśli dwa dalsze cenne zwycięstwa. Wicemistrz Europy w skoku w dal Iwlika zapewnił sobie tytuł mistrza Rumunii wynikiem — 7,14, a naszą najlepszą oszczepniczką Majka — Dobrzycka wynikiem — 44,98 zdołała dać barw Polski czwarty z kolei tytuł mistrza Rumunii. Duży sukces odniósł także Potrzebowski, który w biegu na 800 m zajął drugie miejsce z czasem — 1:52,9. Szmidt zajął w finale biegu na 100 m czwarte miejsce z czasem 10,8. Także czwarte miejsce zajęła w biegu na 80 m ppł. Iwlika osiągając wynik 11,9.

W skoku o tyczce Adamczyk był drugi z wynikiem 4,20. W pozostałych konkurencjach, w których startowali Polacy Szmidt wygrał trzeci przedbieg na 200 m w najlepszym czasie dnia 21,8. Witulski w przedbiegach na 1.500 m zajął drugie miejsce o jedną sekundę za doskonałym Węgrem

W pierwszym dniu mistrzostw Rumunii na podium zwycięzców stanęli z naszych zawodników: Iwlika i Sido.

Iwlika startując w skoku w dal zajęła pierwsze miejsce uzyskując 5,77. Również drugie miejsce zajęła Polka — Kusion, która uzyskała 5,58. Na trzecim miejscu znalazła się reprezentantka NRD Claussner — 5,50.

Sido wygrał oszczep wynikiem 76,05. Drugie miejsce zajął Fin Kauhane — 74,56. Drugi reprezentant Polski Walczak był czwarty — 69,75.

W drugim dniu mistrzostw Rumunii w lekkoatletyce reprezentanci Polski odnieśli dwa dalsze cenne zwycięstwa. Wicemistrz Europy w skoku w dal Iwlika zapewnił sobie tytuł mistrza Rumunii wynikiem — 7,14, a naszą najlepszą oszczepniczką Majka — Dobrzycka wynikiem — 44,98 zdołała dać barw Polski czwarty z kolei tytuł mistrza Rumunii. Duży sukces odniósł także Potrzebowski, który w biegu na 800 m zajął drugie miejsce z czasem — 1:52,9. Szmidt zajął w finale biegu na 100 m czwarte miejsce z czasem 10,8. Także czwarte miejsce zajęła w biegu na 80 m ppł. Iwlika osiągając wynik 11,9.